

1 marca 2011. Komentarz ojca Jacka Salija

(Syr 35,1-12) Kto zachowuje Prawo, mnoży ofiary, a kto zważa na przykazania, składa ofiary dziękczynne. Kto świadczy dobrodziejstwa, przynosi ofiary z najczystszej mąki, a kto daje jałmużnę, składa ofiarę uwielbienia. Oddalenie się od zła jest upodobaniem Pana, a unikanie niesprawiedliwości jest Jego prześlaniem. Nie ukazuj się przed Panem z próżnymi rękami, wszystko to bowiem dzieje się według przykazania. Dar ofiarny sprawiedliwego namaszcza ołtarz tłustością, a przyjemny jej zapach unosi się przed Najwyższego. Ofiara męża sprawiedliwego jest przyjemna, a pamięć o niej nie pójdzie w zapomnienie. Chwal Pana hojnym darem i nie zmniejszaj ofiary z pierwocin rąk twoich. Przy każdym darze twarz swoją rozpogódź i z weselem poświęć dziesięcinę. Dawaj Najwyższemu tak, jak On ci daje, hojny dar według swej możliwości, ponieważ Pan jest tym, który odpłaca, i siedemkroć razy więcej odda tobie. Nie staraj się przekupić Go darem, bo nie będzie przyjęty, ani nie pokładaj nadziei w ofierze niesprawiedliwej, ponieważ Pan jest Sędzią, który nie ma względu na osoby.

(Syr 35,1-12)

Kto zachowuje Prawo, mnoży ofiary, a kto zważa na przykazania, składa ofiary dziękczynne. Kto świadczy dobrodziejstwa, przynosi ofiary z najczystszej mąki, a kto daje jałmużnę, składa ofiarę uwielbienia. Oddalenie się od zła jest upodobaniem Pana, a unikanie niesprawiedliwości jest Jego prześlaniem. Nie ukazuj się przed Panem z próżnymi rękami, wszystko to bowiem dzieje się według

przykazania. Dar ofiarny sprawiedliwego namaszcza ołtarz tłustością, a przyjemny jej zapach unosi się przed Najwyższego. Ofiara męża sprawiedliwego jest przyjemna, a pamięć o niej nie pójdzie w zapomnienie. Chwal Pana hojnym darem i nie zmniejszaj ofiary z pierwocin rąk twoich. Przy każdym darze twarz twoją rozpogódź i z weselem poświęć dziesięcinę. Dawaj Najwyższemu tak, jak On ci daje, hojny dar według swej możliwości, ponieważ Pan jest tym, który odpłaca, i siedemkroć razy więcej odda tobie. Nie staraj się przekupić Go darem, bo nie będzie przyjęty, ani nie pokładaj nadziei w ofierze niesprawiedliwej, ponieważ Pan jest Sędzią, który nie ma względu na osoby.

(Ps 50,5-8.14.23)

REFREN: Boże zbawienie ukażę uczciwym.

„Zgromadźcie Mi moich umiłowanych,
którzy przez ofiarę zawarli ze Mną przymierze”.
Niebiosa zwiastują Bożą sprawiedliwość,
albowiem sam Bóg jest sędzią.

„Posłuchaj, mój ludu, bo będę przemawiał,
i będę świadczył przeciw tobie, Izraelu:
Ja jestem Bogiem, Bogiem twoim.
Nie oskarżam cię za tve ofiary,
bo twoje całopalenia zawsze są przede Mną.

Bogu składaj ofiarę dziękczynną,
spełnij swoje śluby wobec Najwyższego!
Kto składa ofiarę dziękczynną, ten cześć Mi oddaje,
a tym, którzy postępują uczciwie, ukażę Boże zbawienie”.

Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że tajemnice królestwa

objawiłeś prostaczkom.

(Mk 10,28-31)

Piotr powiedział do Jezusa: „Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą”. Jezus odpowiedział: „Zaprawdę powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci i pól z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól wśród prześladowań, a życia wiecznego w czasie przyszłym. Lecz wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi”.

Komentarz

Piotr powiedział do Jezusa: "Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą".

Przypatrzmy się tylko temu jednemu zdaniu z dzisiejszej Ewangelii: "wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi". Tymi samymi słowami Pan Jezus zakończył przypowieść o robotnikach w winnicy. Również tymi samymi słowami kończy się przestroga Pana Jezusa, że niektórzy Jego wyznawcy zobaczą "siebie samych precz wyrzuconych, natomiast przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i usiądą za stołem w Królestwie Bożym" (Łk 13,28n).

Słowa: "wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi" to jednocześnie przestroga i obietnica. Najbardziej dramatycznie słowa te zrealizowały się w odniesieniu do Judasza oraz dobrego łotra. Judasz w sposób oczywisty należał do najpierwszych w Królestwie Bożym, zaś ten rzezimieszek i bandyta, którego ukrzyżowano po prawej stronie Pana Jezusa, niewątpliwie szedł prosto na potępienie wieczne. A jednak

to Judasz zgubił samego siebie, a dobry łotr w ostatniej chwili pozwolił się odnaleźć Panu Jezusowi.

Żeby zrozumieć sens tej przestrogi i obietnicy, że "wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi", zauważmy, że Pan Jezus nie powiedział, że wszyscy pierwsi będą ostatnimi, albo że wszyscy ostatni będą pierwszymi. Spośród 12 apostołów aż 11 pozostało pierwszymi na zawsze, podobnie jak zły łotr żył w sposób przeklęty i z przekleństwem na ustach umarł. Panu Jezusowi chodzi tylko o to, żeby swoich przyjaciół przestrzec przed zbytnią pewnością siebie, a zarazem żeby dać nadzieję największym nawet grzesznikom.

W Ewangelii znajduje się wiele konkretnych opisów, jak to ostatni stają się pierwszymi. Do Kananejki Pan Jezus powiedział szorstko:

"Niedobrze jest zabrać chleb dzieciom i rzucać psom". A jednak to ona usłyszała słowa: "O niewiasto, wielka jest twoja wiara" (Mt 15,28).

Na podobną pochwałę zasłużył sobie pogański setnik: "Zaprawdę powiadam wam: u nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary" (Mt 8,10). Z kolei po uzdrowieniu dziesięciu trędowatych Pan Jezus ze smutkiem zauważył, że "nie znalazł się żaden, który by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec" (Łk 17,18). Nie przypadkiem też Pan Jezus skonstrastował w swojej przypowieści kapłana i lewitę z dobrym Samarytaninem.

Przestroga i nadzieja zawartą w tych słowach, że "wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi", rozbrzmiewa cała Ewangelia. Wciąż czytamy w Ewangelii o niedowiarstwie tych, którzy szczególnie byli do wiary powołani, oraz o nawróceniach tych, którzy wydawali się nienawracalni. "Zaprawdę powiadam wam: celnicy i nierządnicę wchodzi przed wami do królestwa niebieskiego" (Mt 21,31).

